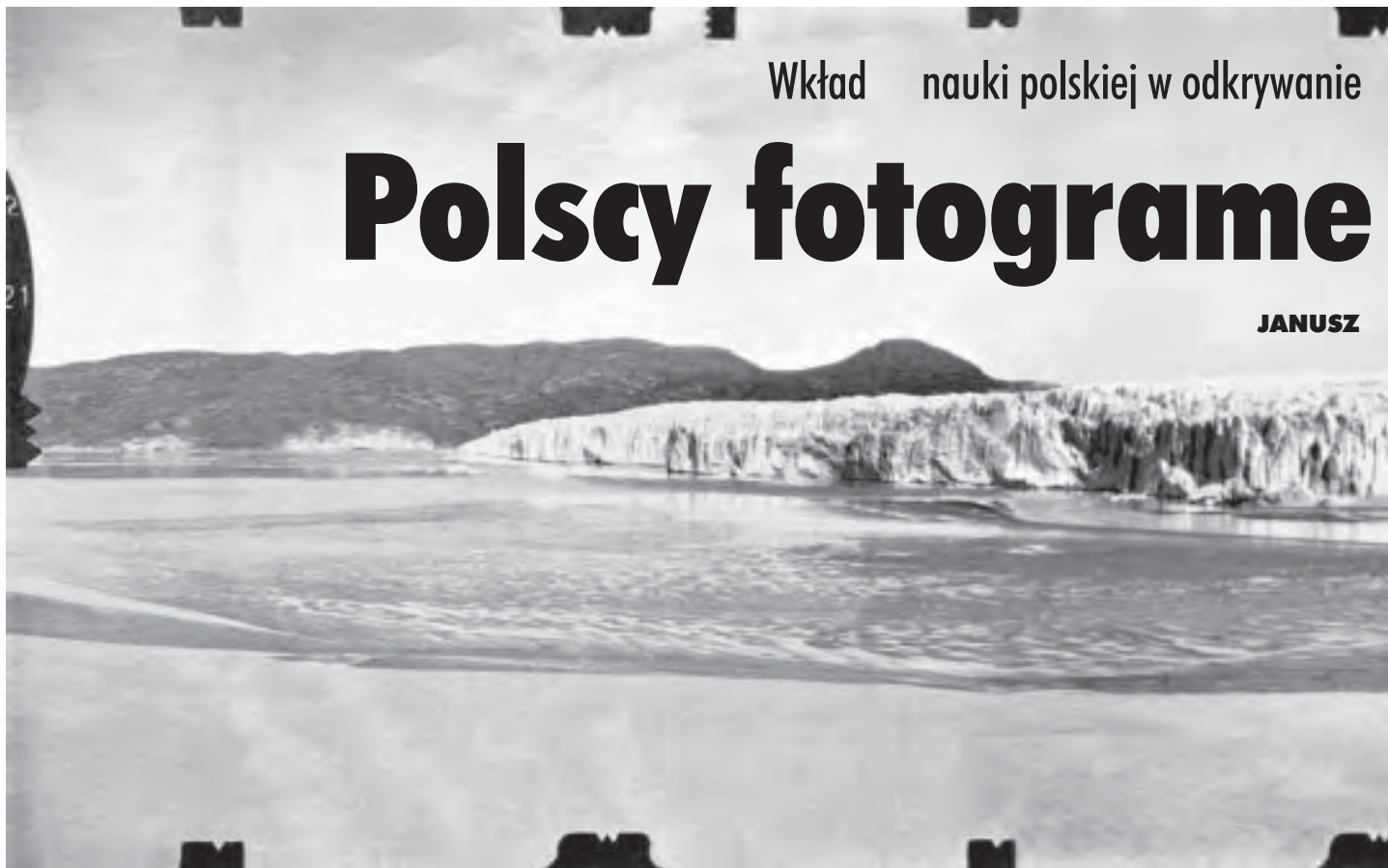


Wkład nauki polskiej w odkrywanie

Polscy fotogram

JANUSZ



Pierwszym polskim badaczem Grenlandii był dr Aleksander Kosiba, uczestnik duńskiej ekspedycji geodezyjnej w roku 1934.

Był on także inicjatorem polskiej wyprawy na Grenlandię w 1937 r. zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Geograficzne we Lwowie i WIG, przy finansowym wsparciu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Na czele komitetu organizacyjnego stanęło trzech wybitnych profesorów: Eugeniusz Romer, Henryk Arctowski, August Zierhoffer.

Grenlandia to największa wyspa na kuli ziemskiej, o powierzchni 2 175 600 km². Panuje tam klimat polarny, a średnioroczna temperatura, wynosząca -30 °C, jest najniższa na półkuli północnej. Najwyższy szczyt wznosi się na 3440 m n.p.m. Grubość czaszy lodowej (ładolodu) dochodzi do 2500 m. Odkrycie Grenlandii przypisuje się Wikingom (VIII w.). Udokumentowane zostało ono w roku 981 przez Eryka Rudego, który tak właśnie nazwał odkrytą ziemię i przyczynił

się do jej kolonizacji. Wskutek ekstremalnych warunków klimatycznych pierwsi osadnicy wyginęli. Później Grenlandię jeszcze kilkakrotnie odkrywano i o niej zapomniano. W 1721 r. na wyspę dotarł misjonarz Hans Egede, który przez 15 lat nawracał Eskimosów na wiarę katolicką. Od tego czasu rozpoczął się długi okres penetracji i kolonizacji nieprzyjaznej, ale cennej wyspy. Ostateczny sukces odnieśli Duńczycy, mimo że deptali po Grenlandii Norwegowie,

Anglicy, Niemcy, Szwedzi, Francuzi i Amerykanie. Rozstrzygnął o tym Trybunał w Hadze, który w 1933 roku orzekł, że Grenlandia jest częścią składową Królestwa Danii.

Skład i zadania wyprawy

Kierownikiem polskiej wyprawy został dr Aleksander Kosiba, który zajmował się także pracami glaciologicznymi (badaniem lodowców). Pozostali uczestnicy to:

- Stefan Bernadzikiewicz – starszy asystent Politechniki Warszawskiej (m.in. zdjęcia filmowe i dokumentacyjne);
- dr Antoni Gaweł – starszy asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego (prace geologiczne);
- Alfred Jahn – asystent Uniwersytetu Lwowskiego (prace morfologiczne – badanie form powierzchni);
- Stanisław Siedlecki – student Uniwersytetu Warszawskiego (obserwacje meteorologiczne);
- dr Rudolf Wilczek (prace botaniczne);
- mjr Antoni Zawadzki – kierownik grupy pomiarowej Wojskowego Instytutu Geograficznego (prace triangulacyjne i fotogrametryczne).

tajemnic Arktyki – wyprawa polarna, 1937 r.

trzy na Grenlandii

WAŁKUSKI



Zdjęcie fotogrametryczne z czołem lodowca Polonia i skalistym szczytem Leopoldis (Lwów)

Zadaniem wyprawy było przeprowadzenie badań glacyologicznych i morfologicznych wnętrza i krawędzi lądolodu, geologicznych – na przedpolu lądolodu, wykonanie triangulacji i do-

kumentacji fotogrametrycznej na przewidzianym do badań obszarze o powierzchni 200 km². Zaplanowano zbadanie wszystkich zaobserwowanych zjawisk, mających związek z pozosta-

łościami po okresie zlodowacenia na terenie Polski. Zakładany okres pobytu wyprawy (ze względu na warunki klimatyczne i dostępność wybrzeża): połowa czerwca – początek września.



Uczestnicy wyprawy (od lewej): dr Antoni Gawel, Stanisław Siedlecki, Alfred Jahn, dr Rudolf Wilczek, dr Aleksander Kosiba (kierownik wyprawy), mjr Antoni Zawadzki (kierownik grupy pomiarowej Wojskowego Instytutu Geograficznego) i Stefan Bernadzikiewicz

Bez listów i radia

Do Kopenhagi wyprawa wyruszyła w połowie maja, stamtąd – po załatwieniu wszelkich formalności i badań lekarskich – wypłynęła do Grenlandii statkiem m/s Disco, który w sezonie odbywał 3-4 takie podróże. 12 czerwca wylądowano w Egedesminde, a stamtąd łodzią motorową wyprawa dotarła na miejsce przeznaczenia – do krawędzi lądolodu (200 km w głąb fiordu Arfersiorfik). Baza wyprawy została założona 16 czerwca. Fragment listu Antoniego Zawadzkiego wysłanego tego dnia do Polski (powracającą motorówką) ilustruje warunki pracy ekspedycji:

„Baza główna polskiej wyprawy znajduje się na pld. brzegu fiordu Arfersiorfik w odle-



głości 150 km na wschód od zachodnich wybrzeży Grenlandii, mniej więcej na 67° 50' szer. geogr. płn. i na 50° 10' dł. geogr. zach. Na podstawie informacji otrzymanych od Eskimosów, warunki atmosferyczne na tym obszarze pozwalają na prace w terenie do końca września, mimo pokrycia śniegiem świeżym już w pierwszych

dniach września. Powrót wyprawy z Egedesminde, odległej od bazy 210 km na płn. zach., nastąpi w połowie października. Wobec braku radia w wyposażeniu wyprawy oraz znacznej odległości od najbliższej kolonii duńskiej, ewentualną pocztę z kraju mógłbym otrzymać dopiero w pierwszych dniach października”.

Prace na wyspie

Wyprawa została podzielona na grupy, które w zasadzie pracowały niezależnie od siebie. Najliczniejsza była grupa pomiarowa, do której przydzielono czterech Eskimosów. Prace mogły być prowadzone bardzo intensywnie, gdyż w lecie słońce na Grenlandii

prawie nie zachodzi. Zakończono je szybciej niż przewidywano, to jest 23 sierpnia. Po zwinięciu obozu wyprawa powróciła do Egedesminde i 1 września odpłynęła na m/s Disco do Kopenhagi, stamtąd na statku m/s Piłsudski 24 września powróciła do kraju. Program badań został znacznie przekroczony – zamiast 200 km², opracowano 370 km². Oprócz badań standardowych i zebrania bogatych zbiorów geologicznych i botanicznych po raz pierwszy wykonano zdjęcia fotogrametryczne krawędzi lądolodu w różnych odstępach czasu

z tych samych stanowisk – co umożliwiło przegląd zmian, zachodzących w czasie ruchu lodowca. Znalaziono również nie opisane odmiany roślin. Wykonano kilka tysięcy zdjęć fotograficznych oraz nakręcono film o pracy zespołu, życiu Eskimosów i o surowym pięknie Grenlandii.

Polski ślad

Pozostawiono na Grenlandii trwały ślad Polski: wśród 23 nowych nadanych nazw 12 związanych było z naszym krajem – lodowiec Polonia, Góry Mościckiego,



Ilustracja powyżej: dr Aleksander Kosiba w czasie podróży na Grenlandię

Ilustracja poniżej: zdjęcie fotogrametryczne, z widocznymi górami WIG. Z lewej strony Jezioro B. Dybowskiego, z prawej na dalszym planie Góry Rydza-Śmigłego

na Międzynarodowym Kongresie Geografów w Amsterdamie już w lipcu 1938 r., wzbudzając powszechne uznanie specjalistów. Triangulacja i mapa zostały wykonane w układzie przyjętym przez Instytut Geodezyjny w Kopenhadze dla opracowań topograficznych Grenlandii. Do opracowania mapy wykorzystano 64 stereogramy wykonane z 22 stanowisk. Wyniki prac polskiej wyprawy szerzej otworzyły wrota do międzynarodowej współpracy polskich naukowców.

Od autora: Tekst został opracowany przede wszystkim na podstawie obszernego sprawozdania z wyprawy majora Antoniego Zawadzkiego. Ilustrowany jest fragmentem mapy wykonanej przez WIG. To niestety kopia kserograficzna oryginału, gdyż Biblioteka Narodowa nie dysponuje innymi metodami reprodukcji – ten żenujący fakt zacofania technicznego w udostępnianiu zbiorów pozostawiam bez komentarza.



Ilustracja powyżej: m/s Disco, którym Polacy odbyli podróż na Grenlandię

Ilustracja obok: Fragment mapy opracowanej przez Polaków i wydanej przez WIG w 1938. Mapa została wydrukowana w 5 kolorach: czarnym (sytuacja, nazwy, wysokości, ramka, opis ogólny), niebieskim (wody poziomicę lądolodu), brązowym (poziomicę na lądzie), seledynowym (podkład dla lądolodu) oraz jasnobrązowym (podkład dla lądu)

Góry Rydza-Śmigłego, góra Wawel, góra Leopolis (Lwów), Góry WIG, Góry Romera, Jezioro Dybowskiego, wodospad Sikława i inne. Po wojnie nazwy te wymazane zostały z polskich atlasów, a mjr Antoni Zawadzki miał wiele – nazwijmy to – życiowych problemów... Wojskowy Instytut Geograficzny bardzo szybko opracował i wydrukował mapę. Została ona zademonstrowana

